

# Piotr Dobrowolski

---

## Zwrot polityczny?

---

Literaturoznawstwo : historia, teoria, metodologia, krytyka 1(6)-2(7), 7-9

---

2012-2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZWROT POLITYCZNY?

Dzisiaj każda wypowiedź, różne rodzaje aktywności i działalności, a także milczenie, odmowa działania czy bierność mogą zostać uznane za manifestację o charakterze politycznym. Przekonania polityczne często leżą u źródeł konkretnych, charakterystycznych postaw; określają sposób widzenia i opisu świata; wpływają na formułowanie ocen zachowań społecznych, postrzeganie historii, warunkują hierarchię wartości. Determinując sądy etyczne i praktykę estetyczną, kształtują także literaturę, wraz z jej krytyką, historią i teorią.

Moment odczytywania tekstu, aktualne, tworzące kontekst wydarzenia i nastroje społeczne – czy chcemy tego, czy nie – zawsze wpływają na odbiór i współkształtują jego przekaz. Czy możliwe są jeszcze interpretacje literatury, jej krytyka i teoria, nie uwzględniające problematyki polityczności, która dzisiaj nierozzerwalnie związana jest z pojęciem etyczności i wieloma uwarunkowaniami kulturowymi? Wydaje się, że nawet jeśli w praktyce lektury staramy się pominąć polityczność, do czego może czasem skłaniać nas brak wyraźnych, wewnątrztekstowych odniesień do sfery ideologii, taki akt celowego odrzucenia, którego nie można uznawać jedynie za przeoczenie, staje się – wbrew samemu sobie – kolejną manifestacją o charakterze politycznym. Ucieczka od polityczności wydaje się niemożliwa.

Planując ten numer naszego rocznika, postanowiliśmy zadać pytanie dotyczące polityczności w literaturze i literaturoznawstwie. Nie sprowokowała nas do tego jedynie polaryzacja postaw ideologicznych w codziennym życiu społecznym i debacie politycznej, która diagnozowana jest dzisiaj powszechnie na poziomie dyskursu popularnego i medialnego. Nie chodziło nam o odniesienia do tradycyjnie postrzeganej polityki w rozumieniu władzy instytucjonalnej, a przynajmniej nie tylko. Interesowała nas raczej polityczność, której szeroką definicję wywieść można z tradycji ukrytych dyskursów władzy Michela Foucaulta; rozważania na temat koncepcji literatury zaangażowanej i jej teoretycznego oglądu inspirowane przez refleksje współczesnych myślicieli, takich jak: Jacques Rancière,

Slavoj Žižek, Alain Badiou, Pierre Bourdieu, Gianni Vattimo, Anthony Giddens, Peter Sloterdijk czy Judith Butler. Zależało nam, aby w szerokim spektrum możliwych zagadnień poruszanych przez autorów tekstów opublikowanych w dotyczącym polityczności numerze „Literaturoznawstwa” znalazło się miejsce dla różnorodnych idei, takich jak biowładza, polityka płci, posthumanizm, postkolonializm, geopoetyka czy performatywność literatury.

Zdając sobie sprawę z faktu, że zagadnienie polityczności literatury jest w naszym kraju znane i omawiane już od pewnego czasu, proponujemy kontynuację dyskusji (a także poszerzenie jej zakresu i dopełnienie go o nowe, warunkowane nie tylko czasowo, ale i światopoglądowo perspektywy), która przed mniej więcej pięciu laty rozgorzała z niespotykaną wcześniej siłą dzięki środowisku „Krytyki Politycznej” i wydaniu z jego inicjatywy dwóch książek: firmowanego przez zespół „KP” przewodnika *Polityka literatury* i autorskiego *Zwrotu politycznego* Igora Stokfiszewskiego. W czytelny sposób prezentowały one merytoryczne podstawy zagadnienia, do którego zdecydowaliśmy się powrócić. Stawiając pytanie, czy mówienie o „zwrocie politycznym” w odniesieniu do literatury polskiej było i nadal jest uzasadnione i ważne, przedstawiamy współczesne refleksje badaczy na ten temat. Umiarkowany dystans czasowy, dzielący nas dzisiaj od szczytowego momentu *boomu* na polityczność, pozwala krytycznie uzasadniać, tłumaczyć, uzupełniać i wykorzystywać tę koncepcję w praktyce badawczej, ale też szerzej – w sposobie postrzegania świata, twórczości artystycznej i krytycznej.

Jako różnorodne odpowiedzi na wywołany przez nas temat prezentujemy teksty badaczy literatury różnych specjalności, którzy opisali wybrane przez siebie przypadki polityczności i zaangażowania literatury, literatów i krytyków, odnosząc się przede wszystkim do twórczości polskiej. W numerze pojawiają się także opracowania metateoretyczne, poddające krytycznemu opisowi wybrane metodologie badawcze przez pryzmat polityczności i konkretnych postaw politycznych. O marksistowskiej naturze zwrotu politycznego w odniesieniu do programu i praktyki „Krytyki Politycznej”, której zespół unika mówienia o tym wprost, aby nie zostać posądzonym o obronę „dziedzictwa PRL-u”, pisze Magdalena Hoły-Łuczaj. Szerszy, bardziej ogólny obraz polskiej krytyki literackiej po 1989 roku i jej „apetyt” na polityczność kreśli Magdalena Fabiś. Przykład „poety zaangażowanego” pojawia się w tekście Jakuba Skurtysa, który wnikliwie analizuje twórczość Szczepana Kopyta, prezentując także kolejne zmiany nastawienia krytyki do tego poety. Iwona Boruszkowska i Katarzyna Trzeciak udowadniają, że programowy dystans do aktualnych problemów politycznych w wypowiedziach i twórczości Doroty Masłowskiej jest *de facto* jednym z przejawów polityczności. Arkadiusz Kalin w metateoretycznym tekście *Poprawność polityczna Murzynka Bambo i małpki Fiki-Miki* krytycznie odnosi się do postkolonialnej krytyki klasycznej polskiej literatury dziecięcej, celnie mierząc w nabrzmiały balon poprawności politycznej. Lewicowe zaangażowanie Witolda Gombrowicza wykazuje – na przykładzie wnikliwej analizy trzeciej części *Ferdydurke* – Marian Bielecki, korzystając przy tym, między innymi, z teorii Pierre’a Bourdieu. Prócz wymienionych wśród autorów tego numeru znaleźli się doświadczeni i cenieni teoretycy i historycy literatury, których artykuły otwierają ciekawe ścieżki interpretacyjne wokół tytułowego zagadnienia. Nie brakuje także młodych badaczy, zaczynających dopiero swoją naukową przygodę – co nie przeszkadza docenić ich znakomitego warsztatu teoretycznego

i biegłości w praktyce pisarskiej. Dzięki zaangażowaniu ich wszystkich, znakomitemu rozpoznaniu przez nich poruszanych problemów i rzetelności w pracy naukowej, możemy oddać właśnie do rąk czytelników kolejny, podwójny numer rocznika „Literaturoznawstwo”, po raz pierwszy prezentując go w nowej, tematycznej formule.

*Piotr Dobrowolski*